Rok 1873. Kraków, wtorek 27 maja Nr. 120.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień rano z wyjątkiem dni poświątecznych. Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr.	3 złr.	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal.	3 tal.	1 tal.
we Francji	80 fr.	20 fr.	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr.	12 fr.	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje niepieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umieszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

	W Krakowie:	w Austrji z przesyłką pocztową
na czerwiec .	zł. 1. —	złr. 1 40 c.
na czer. lip. sier.	„ 3. —	„ 4 — „

Kraków 26 maja.

Wiadomości o ruchu wyborczym w obozie centralistów są podrzędnéj wagi. Konserwatywny komitet wyborczy dla Wiednia i dolnéj Austrji, popierający starych, uczynił wprawdzie krok naprzód, przygotowawszy odezwę do miasta i prowincji, ale komitetowi temu nigdzie wielkiego znaczenia nie przypisują.

Przyjęcie wniesionego przez Ernoula porządku dziennego prawicy wywołało w Wersalu przesilenie, którego znaczenie i doniosłość w obecnéj chwili nie mogą jeszcze być ocenionemi. Porządek dzienny, przyjęty 360 głosami przeciw 344, brzmi jak następuje: „Zgromadzenie narodowe, uważając, że forma rządu nie jest przedmiotem dyskusji, i że o to chodzi, aby podniesieniem polityki stanowczo konserwatywnéj kraj uspokoić, ubolewa, iż ostatnie zmiany w ministerstwie nie uczyniły tak zadość interesom zachowawczym, jak zgromadzenie narodowe miało prawo tego oczekiwać.“ Rząd oświadczył, że może przyjąć tylko prosty porządek dzienny. To zwycięztwo prawicy musiało spowodować upadek nowo-utworzonego gabinetu i samego prezydenta. Jakoż telegramy paryzkie doniosły wiadomość o nagłéj katastrofie. Na burzliwém posiedzeniu sobotniém w nocy Mac-Mahon został obrany prezydentem rzeczypospolitéj. Wzburzenie umysłów w Paryżu w skutek wypadków w izbie zaszłych, jest niesłychane i wszyscy zostają w obawie jeszcze czegoś gorszego.

Watykan przygotowuje stanowczy zamach na prawa o klasztorach. Zapewniają, że papież ogłosi encyklikę, oraz wielką rzuci klątwę na gabinet Lanzy, na deputowanych, co głosowali za owém prawem i na wszystkich, co się przyczynią do jego wykonania. Prawo zaś klasztorne ma być ogłoszone za żadne i nieobowiązujące, a katolikom wzbronione ulegać temuż. Nareszcie klątwa dotknie i tych wszystkich, którzy będą kupować dobra zwiniętych korporacji lub popierać ich sprzedaż. Ale czy nie zapóźno dogorywający papież chwyta się tych środków? Dnie jego są policzone, i prasa wyłącznie się zajmuje rychłym wyborem nowego papieża. Organ jezuitów *Voce della Verita* pisze jak następuje: „Papież musi być Włochem, gdyż wszyscy sobie życzą mieć osobę, którąby mówiła ich ojczystym językiem, i że papież jest monarchą państwa, które sami Włosi zapewne mu zwrócą. Jest tylko jeden kardynał niemiecki, a ten fakt wyłącza jego wybór. Między kardynałami francuzkimi mamy wielu bardzo godnych, lecz przywiązane do nich wspomnienie Awenjonu natrąca obawy. Dwaj kardynałowie austrjaccy nie myślą wcale o godności papiezkiéj, a ich rząd wiedeński nie zachęca ich do tego. Cały sekret tego hałasu w tém leży, że rząd włoski chce mieć obcego papieża, aby mu utrudnić odzyskanie władzy świeckiéj i odciągać od niego serca Włochów. Papież zaś, który by przyszedł z nad Sprewy, Sekwany, Dunaju albo Tamizy, napotkałby ogromne trudności, i my sami pomimo najlepszéj chęci, popadłbyśmy w niebezpieczeństwo, że anibyśmy jego, aniby on nas nie zrozumiał.“

Z Madrytu donoszą: Castelar przyjmował p. Bradlangh, przywódzcę angielskich robotników i oświadczył mu, że jest dalekim od wszelkiego porozumienia się z rewolucją europejską, jak oraz, że chce być całkiem obcym wszelkiéj propagandzie kosmopolitycznéj. Następnie dodał, że federalistyczne dążności stronnictwa republikańskiego są rękojmią szczerości ich usiłowań. — W skutek tych oświadczeń Bradlangh, którego robotnicy angielscy wysłali byli do Madrytu, powrócił z niczém.

Rossja może doświadczy wkrótce, że panowanie nad światem ma także swoje strony niemiłe. *Mosk. Wied.* dowiadują się z nad Amuru, iż byłoby błędem mniemać, że Chińczycy przestali myśleć o odzyskaniu podbitego przez Rossję kraju amurskiego. Korespondent usilnie doradza śpieszną budowę twierdz, gdyż inaczéj Rossja może łatwo utracić ów kraj, który należy uważać za śpichlerz Syberji. Mniéj niebezpiecznym dla Rossji jest ten fakt, że muzułmani Azji wschodniéj zaczynają sobie przypominać, iż sułtan turecki jest ich najwyższym zwierzchnikiem i naturalnym obrońcą, i że Porta myśli podnieść na nowo ideę tradycyjnéj jedności wszystkich ludów mahometańskich. Przy dzisiejszym niełądzie w rządzie, gdzie ministrowie co chwila się zmieniają z. nader błahych powodów, może Turcja tę ideę pielęgnować chyba, jako pium desiderium.

Korespondencje „Kraju“.

Lwów 24 maja.

C. [Rezultat uzupełniających wyborów do rady miejskiéj — z Tarnowa.]

Dziś ogłoszono urzędownie rezultat wyborów uzupełniających do rady miejskiéj. Okazuje się z tego, że lista kandydatów komitetu miejskiego przeszła prawie w zupełności; jedynym kandydatem, który się z listy przez „grono wyborców“ ułożonéj także utrzymał, jest inżynier kolejowy p. Wierzbicki, któremu znowu jeden z kandydatów żydowskich ustąpić musiał miejsca, tak że miasto czterech wybrano tylko trzech żydów, Frieda, Jekelesa i Steifa. Żywszą niezawodnie walkę wywoła kwestja wyboru prezydenta miasta, która jeszcze w tym miesiącu powinna być rozstrzygniętą, niż sprawa uzupełniających wyborów, którą bądź co bądz nie bardzo fortunnie dla rady i interesów przez nią reprezentowanych przeprowadzono. Walka o prezydenturę będzie dla tego więcéj ożywioną, że tu obok interesów gminy, także — a może u niektórych kandydatów nawet przeważnie — osobiste interesa, ambicje i ambicyjki grać będą rolę. Gdyby w téj walce ludzie znani ze swego sprytu, a zarazem dbałości o dobro gminy wzięli kierownictwo w ręce swoje — zasłużyliby się niezawodnie gminie naszéj. Lecz nieszczęście nasze chce jakoś zawsze, że w takich sprawach, ludzie umiejący opanować opinją, dają się używać przez innych za narzędzie w celach czysto osobistych. Obawiam się też, żeby sprawa obsadzenia prezesowskiego krzesła, w skutek zabiegów ludzi sprytnych wprawdzie, lecz najczęściéj własny *geszeft* mających na oku — ze szkodą gminy nie została przeprowadzoną, obawiam się tego tém więcéj, ile że dochodzą mię słuchy, jakoby z pewnéj strony już teraz rozpoczęto agitację między radnymi, w celu zjednania ich głosów, dla osobistości, któréj nie wymieniam, bo *nomina sunt odiosa* — ale któréj prezydenturę przeważna większość wyborców, jako szkodliwą dla interesów miasta — stanowczo potępia.

Donoszą mi z Tarnowa, że sprawdzenie rachunków szpitala tamtejszego przeprowadzone przez członka wydziału — wykazało szereg defraudacji przez kilkanaście lat wstecz popełnianych, i że gospodarka ta groszem szpitalnym zacząć się miała jeszcze za owych czasów, kiedy rząd wyłącznie był panem, gospodarzem i kontrolerem w jednéj osobie — w podobnych zakładach. Uwięziony kasjer Kotlarski poczynić miał zeznania, których tu ze względu na kodeks karny przytaczać nie mogę, które jednakowoż przypuszczenia, że defraudowano systematycznie i przez szereg lat kilkunastu, w zupełności stwierdzają.

Lwów 25 maja.

[Jeszcze o wyborach do rady miejskiej. — Klub postępowy].

Na najbliszszém posiedzeniu rady miejskiéj, które odbyć się ma dnia 28 b. m. zajmować się będą nasi ojcowie miasta sprawdzeniem właśnie co ukończonych wyborów kolegów swoich. Z komisji weryfikacyjnéj dochodzą mię wieści, że wybór p. Szwedzickiego, Winiarza i Piątkowskiego unieważnionym być musi, a to z tego powodu, iż kilkanaście głosów dano tym panom nielegalnie. Głosować bowiem mieli na tych panów także nie wyborcy, a to na podstawie pełnomocnictw danych im wprawdzie przez wyborców po większéj części urzędników, którzy sami tylko dla tego głosować nie mogli, że „nie mieli czasu“ Jeżeli zaś rada głosy tych panów, co je sami nie dali tylko z tego powodu, że „nie mieli czasu“ unieważni, natenczas pomienionym trzem obywatelom zabraknie dużo głosów do absolutnéj większości, skutkiem czego wybór ich unieważnionym być musi. Prócz powyższéj, będzie na owém posiedzeniu prawdopodobnie także sprawa wyboru prezydenta rozstrzygniętą. Dla porozumienia się w téj sprawie, zebrali się dziś w skutek zaproszenia radnego Bałutowskiego członkowie rady należący do tak zwanéj ciężkiéj gwardji na poufną pogadankę. Co tam gadano i co postanowiono, tego oczywiście, jako niezaszczycony zaproszeniem powiedzieć nie umiem, domyślać się tylko mogę, że szło o rozwinięcie agitacji w celu przeforsowania jednego „ze swoich“ na prezydenta. Zważywszy jednak, że na posiedzenie owe zaproszonym był także p. Piątkowski, który między „swoimi“ niezawodnie nie żałował swego oratorskiego talentu, można przypuszczać z wszelką prawie pewnością, że do jakiegoś postanowienia w sprawie prezydentury wcale nie przyszło. Radny ten bowiem mówi jak drugi Cycero, to prawda, tylko szkoda, że nie tak mądrze, a nadto mowy jego mają ten defekt a może zresztą i przymiot, że wywołują niesłychany „chaus“ jak się sam zwykł wyrażać w pojęciach audytorjum, a nie rzadko też wprawiają zgromadzonych w osłupienie, z którego już do końca posiedzenia wyjść nie są w stanie. Prawdopodobnie więc i owa pogadanka poufna skończyła się na takiem ogólném osłupieniu, przypuszczam to tembardziéj, bo gdyby byli ci panowie już coś stanowczego postanowili w téj sprawie, byłby świat ciekawy o tém już dotychczas poinformowany, i ja mógłbym wam o tém donieść.

Klub postępowy rozprawiał dzisiaj także na poufném posiedzeniu o rzeczach, które jutro — na walnem zgromadzeniu przyjść mają pod obrady. Najważniejszą sprawą będzie niezawodnie kwestja, jakie klub a względnie kraj zająć ma stanowisko wobec faktu mianowania ministra dla Galicji. Przeważna większość zgromadzonych klubistów proponowała rezolucję téj treści; iż kraj przyjmuje mianowanie ministra dla Galicji jako bodaj okrawek koncesji, których się domaga, i że takowego w usiłowaniach do uzyskania dalszych ustępstw popierać będzie. Czy rezolucja tako przejdzie na walnem zgromadzeniu, tego przesądzać nie mogę, mnie się jednak widzi, że w sprawie téj tak klub jakoteż kraj zająć powinny stanowisko wyczekujące, i że oświadczenie się choćby pośrednie na korzyść dzisiejszego rządu, jest co najmniéj przedwczesne.

Wiedeń 25 maja.

Prasa centralistyczna stara się szumnemi artykułami o kampanji przedwyborczéj zapełnić lukę, która powstała nagle w życiu polityczném wiedeńskiém w skutek katastrofy giełdowéj. Ale w rzeczy saméj życie to zamarło: animusz centralistów znikł gdzieś i przepadł wraz z wysokiemi kursami papierów i haussą giełdową.

Natomiast dziwna jakaś „panika“, nieokreślona obawa zawładnęła nad umysłami, których już nie pociesza wystawa powszechna.

Czują to dobrze finansowe i polityczne sfery Wiednia, że próżnia, która powstała w skutek katastrofy giełdowéj, nie da się tak łatwo wypełnić, a podczas gdy do niedawna jeszcze nadzieja „świetnéj wystawy powszechnéj“ odsuwała na bok wszelkie smętne myśli: dzisiaj staje już przed oczyma tych sfer smutny „koniec wystawy“. „Kampanja letnia przegrana, powtarzają tam, jakaż będzie kampanja zimowa?“ Na pytanie to nie dają sobie wprawdzie jeszcze wyraźnéj odpowiedzi, ale przeczuwają, że jesień i zima sprowadzą jakieś zawikłania polityczne, które źle wpłyną na Austrję.

Przeczucia te potęgują się dzisiaj w miarę niepokojących wieści, które nadchodzą z Francji. Dymisja Thiersa i wybór Mac-Mahona uderzył jak grom w tutejsze sfery rządowe. Porządek we Francji był jeszcze jaką taką gwarancją pokoju i bezpieczeństwa w Europie — a zatém także całości Austrji. Ale przewrot dokonany we Francji kwestjonuje nagle cały porządek polityczny w Europie. Mac-Mahon jest przedewszystkiém żołnierzem, a żołnierz nie zapomina nigdy porażki na polu bitwy.

Prezydentura Mac-Mahona grozi więc Europie nowém zawichrzeniem a polityczne sfery tutejsze dobrze to czują, że Austrja zanadto jest dziś słabą, aby wśród takiego zawichrzenia zachować silne i imponujące stanowisko.

Taki nastrój umysłów nie może się przyczynić do polepszenia sytuacji finansowéj. W istocie sytuacja ta pogorsza się z każdym dniem. Jak niedawno codziennie nowe banki powstawały, tak teraz codziennie słychać o nowych bankach, które likwidują to jest zwijają interesa i zamykają biura.

Rutynowani giełdziści przepowiadają, że giełda wiedeńska na zawsze już przestała być pierwszorzędną — i że nie pozostaje nic jak przenieść się ztąd na inne giełdy europejskie.

W takich okolicznościach cóż centralistom przyjdzie z wygranéj na polu bezpośrednich wyborów? Koryfeusze ich zbankrutowali, żadne tryumfy wyborcze nie wrócą im straconych miljonów — ani animuszu politycznego.

Rossja.

[*Petersburgskije Wiedomosti* w sprawie polskiéj.]

Z powodu pojawienia się w ostatnim roku wielu broszur polskich dowodzących potrzeby porozumienia się Polaków z Rossją, tudzież odpowiedzi na nie w prasie rossyjskiéj, jeden z najwięcéj umiarkowanych dzienników *Petersburgskije Wiedomosti* poświęciły kilka artykułów wstępnych obu stronom, które jako wyraz

opinji zdrowszéj części społeczeństwa rossyjskiego zasługują na poznanie, z tego rodzaju bowiem opinją bez ubliżenia sobie rachować się możemy. Podajemy ważniejsze ustępy powyższych artykułów:

„Broszury polskie które się pojawiły w ostatnim roku, tudzież wydane o nich sądy prassy rossyjskiéj mogłyby obudzić radość, jako wzajemna zamiana zdań, tém więcéj iż stosunki intelligencji polskiéj do Rossji od roku 1830 nie były nigdy normalne; z żalem jednak trzeba przyznać, że tak polskie jak i rossyjskie rozumowania o wzajemnem porozumieniu mało budzą nadzieji sprowadzenia lepszych stosunków między obu narodami. Przyczyną tego jest, iż jakkolwiek obie strony usiłują stać na gruncie nowym i racjonalnym, zawsze jednak popadają na dawne punkta widzenia przestarzałych idei i niezapomnianych fantazji. Na pochwałę Polaków można powiedzieć, iż z ich strony, jakkolwiek ze starych worków leje się jednak nowa oliwa porozumienia; czego nie można powiedzieć o takich np. rossyjskich publicystach, jak Makuszew, który niedawno w *Gołosie* rozbierając niektóre polskie pisma objawił opinję bardzo podobne do tych, z którémi walczył.

Właściwość ta Makuszewa tém więcéj jest pożałowania godną, iż w porównaniu z poprzednimi nie jest on wcale weteranem na polu publicystyki, mógłby więc okazać więcéj racjonalizmu, aniżeli towarzysze Mickiewicza, a jako specjalny slawista więcéj zimnéj krwi właściwéj uczonemu, aniżeli towarzysze Duchińskiego. Prócz tego, Makuszew zajmujący dość wysokie urzędowe stanowisko w państwie rosssyjskiem, daleko więcéj obowiązany jest zachować zimną krew i dobrze zastanawiać się nad słowami a unikać sentymentów, aniżeli rozproszeni po świecie emigranci polscy, ponieważ słowa jego pochwycone przez zagraniczną prasę mogłyby być uważane jako wyraz opinji znacznéj liczby ludzi w Rossji, a nie za wyraz opinji kilku amatorów czczych gadanin na temata słowiańskie — tém więcéj, iż nasz publicysta bardzo często używa wyrazu „my“ w znaczeniu „Rossja“ jakby od niéj otrzymał pełnomocnictwo do przepisywania Polakom warunków pokoju.

Z ujmą naszego publicysty dodać należy, iż w chwili kiedy ze strony Polaków do napisania tych broszur potrzeba było wielkiéj odwagi cywilnéj (ponieważ jak się dowiadujemy ze słów *République Française* za granicą puszczono już przeciwko autorom zarzuty moskiewskich rubli) to nasi publicyści i tém się nie mogą pochwalić. Cokolwiekbądź w pismach obu stron poruszono nader ważną kwestję, dla jéj ważności pragniemy i my powiedzieć słów parę o tych pismach. Sądzimy, że wykazaniem słabych stron co do sposobu stawiania kwestji polskiéj w owych pismach, dopomożemy do wyrobienia zdrowszych poglądów w téj kwestji. *(D. n.)*

Sprawy sądowe.

Proces przed sądem przysięgłych o potwarz.
(Dokończenie.)

Przystąpiono do przesłuchania świadka p. Jędrzeja Kochanowskiego, urzędnika wydz. kraj. zajmującego się przeglądaniem recept szpitalnych pod względem taksy aptekarskiéj. Zeznaje on, że p. Dobieszewski popierał gorliwie wniosek jego, aby Berlinerowi nieprawnie liczona 3 centy za ekspedycję lekarstw potrącić, w skutek czego wstrzymano temuż wypłatę tych należytości za dłuższy czas i oszczędzono tym sposobem około 2600 zła. rocznie, a nawet chciano za wszystkie dawniéj pobrane trzycentówki około 8000 zła. potrącić.

Świadek Erazm Malinowski, zarządca szpitala powszechnego, wyjaśnia, iż kontrakt z aptekarzem obejmuje tylko leki objęte farmakopeą, co do innych pozostawia wolność szpitalowi brać je gdziekolwiek. Otóż w pierwszych czasach swego urzędowania brał je świadek również od p. Berlinera, gdy jednak skargi nadchodziły, że leki w złym gatunku, pobierano je u p. Mikolasza. P. Dobieszewski przy rewizjach odznaczał się zawsze chwalebną gorliwością aż do lipca 1872. Odtąd zakazał brać wszelkich leków w innéj aptece, a nawet zabronił dr. Rożańskiemu, który leki sam taniéj przyrządzał, wyrabiać je przez siebie. W ogóle w postępowaniu dra Dobieszewskiego zaszła była w tym czasie rażąca zmiana. Świadek mówi, iż okoliczność ta wzbudziła w nim podejrzenie co do charakteru p. Dobieszewskiego i przestał go poważać.

Świadek zapytany przez p. Lama o pewien fakt z płótnem, które p. Hallerowa miała dla szpitala zakupić, opowiada, że w istocie zakupiła je, gdy jednak świadkowi wydawało się ono za drogie, nie przyjął go; późniéj dostawca płótna p. Drester opuścił na łokciu po 5 ct. a p. Dobieszewski użył część tego płótna do szpitala złoczowskiego.

Nastąpiło odczytanie różnych aktów, mianowicie: listu Berlinera do Dobieszewskiego, będącego podstawą całéj sprawy, bo rzucającego podejrzenie na niego; daléj listu radcy wydziału krajowego Hallera do księcia marszałka, i wreszcie listu Berlinera napisanego po wytoczeniu Dobieszewskiemu śledztwa dyscyplinarnego do brata Henryka Berlinera, w którym starał się oczyścić Dobieszewskiego, i tejże treści zeznania Berlinera złożone w sądzie wiedeńskim — nakoniec odczytano akta śledztwa dyscyplinarnego prowadzone z Dobieszewskim w wydziale krajowym i kontrakt Dobieszewskiego z wydziałem krajowym, na mocy którego objął urzędowanie.

W poniedziałek rozpoczęły się ostateczne wnioski. Niepodobna streścić bardzo obszernych wywodów obustronnych. Strony role swe pomieniały. Oskarzyciel stał się oskarżonym i wszelkiemi siłami starał się wytłómaczyć z zarzuconego sobie czynu, podczas gdy oskarżeni dowodzili, iż się oskarżyciel z zarzutów nie wytłómaczył. Obwinieni występowali jako oskarżyciele.

Dr Semilski zastępca p. Dobieszewskiego wnosił po dłuższym wywodzie, by obwinionych uznać winnymi przestępstwa przeciw bezpieczeństwu czci z § 487 i 488 ust. karn.

Po nim zabrał głos dr Dobieszewski i bardzo płynnie zestawiał wszystkie okoliczności za niewinnością swoją przemawiające. Po południu dr Janowicz obrońca obżałowanych zestawiał w bardzo obszernym i ścisłym wywodzie dowód winy oskarżyciela ze zbiegu okoliczności i stanął w zupełności na stanowisku prokuratora.

Po streszczeniu całego toku sprawy przez przewodniczącego i ułożeniu pytań, przysięgli udali się na ustęp, a po powrocie odczytano jednogłośną odpowiedź co do winy oskarżonych „nie.“ Poczem sąd uwolnił redaktorów *Dzien. Polskiego*.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 26 maja.

Żyjemy w krytycznéj chwili! wszędzie kryzis i kryzis. Na giełdzie w Wiedniu, w rzadzie paryzkim, i w krakowskiéj radzie miejskiéj. Orędzie naszego prezydenta (które nawiasem powiedziawszy, jest tak sążniste że nawet w ramy naszego „wielkiego“ dziennika zmieścić się nie może; nie mówiąc już o naszym małym dzienniku), orędzie to, które rada cierpliwie wysłuchała, a po wysłuchaniu odesłała tam—albo raczéj nie tam gdzie pan prezydent chciał — orędzie to przysłane radzie a następnie cofnięte, jak powiadają ma sprowadzić nową kryzis.

Jak na nieszczęście prezydent Thiers podał się już do dymisji a izba francuzka przyjęła dymisję; okoliczność ta tem więcéj niepokoi Krakowian ponieważ po Thiersie nastąpił teraz Mac-Mahon, co jest złą wróżbą dla nas. Bo gdyby, czego Boże zachowaj, nasz Thiers jeszcze raz podał się do dymisji, moglibyśmy także dostać jakiegoś Mac-Mahona, a z Mac-Mahonami nie ma żartu — to już wolimy starego Thiersa.

Wczoraj po raz pierwszy publiczność nasza mogła używać przyjemnego spaceru w ogrodzie strzeleckim i po raz pierwszy dzięki pogodzie koncert powiódł się zupełnie i wytrwał *usque ad finem*. Bufet był dobrze zaopatrzony, jeżeli jednak pewne braki dawały się spostrzegać, tłómaczyć to należy tém, że gospodarz nie był pewnym pogody i nie rachował na tak licznie zgromadzoną publiczność. O ile się zdaje, pogoda zaczyna się ustalać, być może, przypominając sobie zeszłe lata, będziemy mieli przyjemność słuchania na plantacjach koncertów muzyki wojskowéj. których z takim upragnieniem oczekuje publiczność krakowska.

Z powodu sprawozdania z wieczorku muzycznego danego przez uczniów szkoły muzycznéj pod dyrekcją p. Blaschkego zamieszczonego w *Kraju* z 16 b. m., proszeni jesteśmy przez jednego z uczniów tejże szkoły o następujące sprostowanie:

Szkoła muzyczna zdaje sprawę ze swych postępów corocznie na popisie muzycznym w obec dyrektora inst. technicznego i zaproszonych osób, na którym najwięcéj egzaminowani są kandydaci na organistów; do publicznych zaś popisów szkoła nie jest obowiązaną.

Magistrat Krakowa ogłasza, iż p. Juljan Łabęcki zamianowany został miejskim inspektorem oświetlenia gazowego i że tenże w gmachu ratusza miejskiego stale urzęduje, przeto strony interesowane w sprawach, odnoszących się do oświetlenia miasta i zakładu gazowego do niego udawać się winny.

Jak się dowiadujemy, urzędnicy sądowi rozklasyfikowani już zostali według nowego podziału na rangi i otrzymali podwyższenie płac licząc od d. 1 lipca b. r. Inni urzędnicy zostają jeszcze w niepewności co do przyszłego stanowiska swego.

Na jednego z księży unitów wydalonych z dyecezji chełmskiéj, 80-letniego, chorobą złożonego starca, odbędzie się jutro kwesta w kościele N. M. Panny podczas mszy o godzinie 10 rano. Amatorowie odśpiewają kilka utworów. Staruszek, o którym mowa, prawie już nic nie widzi, narażony jest z całą rodziną swoją na wielki niedostatek. Mieszka w hotelu Narodowym.

Z sądu karnego. — We wtorek odbędą się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Dominika Wandasa o kradzież, Jakóba Bartyzela o kradzież, Tekli i Jana Kotów o ciężkie uszkodzenie ciała i gwałt publiczny, Marjanny Zaparaszczonki o morderstwo.

P. Bolesław Ładnowski, artysta teatru lwowskiego, przybył już do Krakowa na gościnne występy. Pierwszy raz wystąpi jutro w „Konfederatach Barskich.“

W sprawie Leona Landesbergera. — Donoszą nam, że kwota przez aresztowanego L. Landesbergera panu komisarzowi Englowi ofiarowana, wynosiła nie 70,000 fr. i 3000 rsr., ale 70,000 frank. i 10,500 rsr., zatem daleko więcéj niż 100,000 fr. Sprawa ta ma w ogóle ogromne przybierać rozmiary, gdyż zdaje się, że została wykrytą cała szajka oszustów prowadzących swoje rzemiosło na wielką skalę, i że tedy p. Engel w tym wypadku tego dokazał, co się najsprytniejszym policystom za granicą i w Austrji pomimo wszelkich usiłowań nie powiodło.

Wczoraj wieczorem skoczyła młoda żydówka, służąca, do Wisły, została jednak jeszcze żywą wyciągnięta. Przyczyną usiłowanego samobójstwa ma być sprzykrzenie sobie stosunków służbowych.

Policja skazała na karę wekslarkę Rachelę Lorie za tamowanie przejścia na chodniku.

Wyszedł nowy numer *Djabła* odznaczający się prawdziwym dowcipem i różnorodnością przedmiotu z dwutygodniowéj kroniki naszego miasta, którą *Djabeł* z prawdziwym humorem potrafił zużytkować. Szczególniéj „Tabela kwalifikacyjna na posady dyrektora i nauczycieli do szkoły miejskiéj, Wyjątek ze spowiedzi chudego literata, Konkurs, Nowe wynalazki“ odznaczają się prawdziwym dowcipem i udatnością.

Stowarzyszenie ruskie „Proświta“ zawiązane przez ś. p. Ławrowskiego dla popierania literatury ludowéj ruskiéj wybrało na ostatniem swem posiedzeniu p. Władysława Fedorowicza właściciela Okna w Czortkowskiem, na prezesa, oddało cześć pamięci Ławrowskiego i poruczyło nowemu wydziałowi obmyślenie sposobu uczczenia téj pamięci na przyszłość.

Powódź. — W pow. frysztackim, w księstwie cieszyńskiém, oberwała się chmura, w skutek czego wielka nastąpiła powódź. Rzeki Olza i Stonawka wystąpiły z brzegów.

Listy gończe. — Król. sąd miejski w Berlinie ściga za oszustwo kupca Wolfa Asnesa, z Kowna na Litwie. Urodził się w r. 1852, wzrostu średniego, smagły, ma włosy ciemne, na karku dwie wielkie blizny. Mówi po polsku, po rossyjsku i źle po niemiecku.

— Daléj ściga sąd obwodowy w Inowrocławiu za kradzież Piotra Małachowskiego z Skórzewa w Kongresówce. Ma lat 27, dosyć wysoki, ciemnoblond, ma oczy siwe, małe usta, mówi po polsku i po niemiecku.

Na wystawie wiedeńskiéj jako *curiosum* można widzieć Amerykanina, który ma brodę 10 stóp długą. Zwykle nosi on ją w torbie schowaną, a gdy ją rozwinie broda sięga do ziemi, a przez nogę przewinięta na ramię spada znów w dużym zwoju włosów.

Donoszą, że książe Alfred angielski ma zaślubić W. ks. Marję, córkę cesarza rossyjskiego.

Nowe towarzystwo przemysłowe polskie zawiązało się dnia 23 b. m. w Kościanie w zaborze pruskim. Członków liczy obecnie 53, przewodniczącym jest dr. Koehler.

Dar dla muzeum tow. przyjaciół nauk w Poznaniu. — *Gaz. Toruńska* donosi, że p. Wojciechowski w Christianji, nową przygotował przesyłkę dla muzeum tow. przyjaciół nauk w Poznaniu, tym razem składającą się przeważnie z okazów mineralogicznych, zbieranych w Norwegji. Uniwersytet christiański z uznania godną skwapliwością udzielił p. Wojciechowskiemu rady i pomocy, nie tylko dając żądane instrukcje, lecz ofiarując nawet na prośbę pana Wojciechowskiego wiele duplikatów z swego gabinetu zoologicznego, szczególniéj ryb i zwierząt morskich w Polsce nieznanych. Profesor i konserwator gabinetu zoologicznego p. Esmarck zajmuje się upakowaniem przedmiotów, które jednak nie prędzéj przesłane będą jak za dwa miesiące. Okazy zoologiczne przesłane będą w skrzyni blaszanéj, napełnionéj spirytusem. Uniwersytet nie przyjął zwrotu kosztów opakowania, wyraził tylko życzenie, aby muzeum poznańskie z swoich zbiorów jemu także udzieliło.

Poznańskie stowarzyszenie „Ul“ bardzo pomyślnie się rozwija. Świeżo nabyło znowu grunt w Swarzędzu przy rynku za cenę 3000 talarów, na którym zamierza urządzić skład towarów.

W Wrocławiu kilka osób dotkniętych wiedeńskiem przesileniem giełdowem, zakończyło życie swe przez samobójstwo.

† Dr. Wincenty Landowski, lekarz szpitali warszawskich, zmarł w Paryżu d. 16 b. m. przeżywszy lat 59.

† Ks. Allioli, tłumacz i komentator Pisma św., urodzony dnia 10 sierpnia 1793 r. zmarł w Augsburgu d. 22 b. m.

Sprostowanie. — W poprzednim numerze w artykule pod tytułem „Bulletin z plantacyj“ umieszczonym w kronice, w zdaniu umieszczoném w nawiasach zaszła pomyłka i zamiast: ogród saski ma same proste aleje, wydrukowano: puste aleje.

Teatr. — We wtorek d. 27 b. m.: „Konfederaci Barscy“, 2 akta dramatu, napisane po francuzku przez A. Mickiewicza, przełożone na język polski przez T. Olizarowskiego. W roli ks. Marka wystąpi p. Bolesław Ładnowski.

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 24 maja pochmurno, częsty deszcz; termometr od 8.8 doszedł do 14.4 R. Dnia 25 pochmurno, po południu pogoda; termometr od 6.0 doszedł do 11.8 R. Barometr w ciągu obu dni szedł zwolna w górę; rano o 6 dnia 26 stan jego był 330.31, termometru 6.0 R. Wiatr zachodni.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Eugenjusz ks. Lubomirski wł. d. z Warszawy; Jan Kochanowski z żoną wł. d. z Galicji; Michał Naimski z żoną ob. z Spytkowic; Antoni Kołłb sędzia z Chersonu; Aleks. Poradowski ob. z Bukowiny; Klementyna hr. Orłowska wł. d. z Włoch; Józef hr. Męciński wł. d. z Partynia.

HOTEL DREZDENSKI. *Przyjechali:* Józef Witkowski z żoną ob. z Warszawy; Ant. Rakowski wł. d. z Rossji; Wilchelm Czerny c. k. nadporucznik artylerji z Pragi; Tomasz Dunin ob., Józefa Radoszewska z synami właśc. d. z Kongresówki; Jan Abgarowicz wł. d. z Luka; Max Schwarz agent z Wiednia; Winc. Lekczyński ob. z Żurowa; Michał Heraszenewski ob. z Podola; Zygmunt Dobieszewski dr. m. z Niepołomic; Adam Kuczyński ob. z Capowic; Józ. Burzyński ob. z Drezna.

Wiadomości urzędowe.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 13, 14, 15, 16 i 20 maja.

Edykta. Lwowski sąd kraj. zawiadamia Józefa Staroniewicza, że w skutek prośby Pawła Zielińskiego, wykreślono kwotę 500 zł. m. k. z stanu biernego dóbr Krasne. — Sąd pow. w Radziechowie, zawiadamia Józefa Moszyńskiego z Nowéj Sieniawy (pod zaborem moskim) o pozwie St. Rosieckiego pto 318, 1308 i 1500 zła.; kurator Wł. Kubczyński, właściciel dóbr ze Stanina. — Lwowski sąd kraj. zawiadamia Kar. Clermont, iż na prośbę Aloj. ks. Lichtensteina, dozwolono wykreślić 10,000 zła. z realności l. 513 i 518 $^{1}/_{4}$; kurator dr. Krater. — Tarnowski sąd obw. otworzył konkurs do majątku Izaaka Weissa; komisarz adjunkt Rudolf. — Sąd pow. w Andrychowie, zawiadamia Ign. Dwornika o pozwie Ant. Heradina pto 48 zła. — Lwowski sąd kraj. uznał Mateusza Zubacza z Hulczy za marnotrawcę.

Licytacje. W sądzie pow. w Niepołomicach, 1 czerwca, 1 lipca i 5 sierpnia, realność l. 148 z Woli Batowskiéj. — W sądzie pow. w Żółkwi, 16 i 26 czerwca i 24 lipca, realność l. 13 $^{3}/_{4}$ tamże. — W sądzie obw. w Tarnowie, 13 czerwca, pewna część dóbr Uście; cena wywoławcza 40,076 zła. — W sądzie kraj. we Lwowie, 27 czerwca, realność l. 359 $^{1}/_{4}$ we Lwowie; cena wywoławcza 5668 zła. — W sądzie pow. w Białej 16 czerwca, 18 lipca i 18 sierpnia, realność l. 82 w Wilkowicach. — W starostwie w Tarnowie, 6 czerwca, celem wypuszczenia przedsiębiorstwa dostawy materjałów dla budowy wodnéj na Dunajcu pod Janikawcami. — W sądzie obw. w Przemyślu, 16 czerwca, 14 lipca i 11 sierpnia, dobra Ru-

denka.—W sądzie pow. w Łańcucie, 3 lipca i 7 sierpnia, realność l. 25 tamże. — W sądzie pow. w Andrychowie, 16 czerwca, 15 lipca i 14 sierpnia, realność l. 58 i 82 w Frydrychowicazh.— W sądzie pow. w Rudkach, dnia 10 i 17 czerwca i 1 lipca, realność l. 34 w Hoszanach.—W sądzie pow. w Chrzanowie, dnia 19 czerwca, realność l. 28 w Myślachowicach. — W zarządzie dóbr skarbowych w Kałuszu 30 b. m., celem wydzierżawienia folwarku w Kopankach; czynsz roczny 800 zła.

Konkursa. Posada notarjusza w Skałacie. —Posada kancelisty przy sądzie pow. w Rozwadowie. — Posada adjunkta sądowego przy sądzie kraj. w Krakowie. — Dwie posady kancelistów przy sądach powiatowych w Zbarażu i w Stanowcach (na Bukowinie).

Obwieszczenie. Z dniem 1 czerwca zaprowadzone będą między Iwoniczem a Miejcem codzienne poczty osobowe.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Na przedstawienie izby handlowo-przemysłowéj krakowskiéj, dyrekcja banku narodowego w Wiedniu, podwyższyła dotacją tutejszéj filji banku narodowego o 100,000 zła., z 700,000 na 800,000 zła. na miesięcy trzy, to jest do 22 sierpnia b. r.

Następnie dla téj saméj filji i na ten sam czas dalsze 100,000 zła. do eskomptowania miejscowych weksli i domicylów.

Ajencja banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Oświęcimie:

Oświęcim, dnia 26 maja. — Na dzisiejszy targ wiedeński dostawiono wołów sztuk 5360, płacono za centnar mięsa loco Wiedeń 31 zła.

Lwów 23go maja. (Sprawozdanie tygodniowe.)

W ostatnim tygodniu padał w całéj Galicji deszcz, który wpłynie bardzo korzystnie na stan zasiewów. Na Morawie 20go b. m. pola były częściowo wodą zalane. Stan dróg krajowych jest pomyślny a ceny frachtów umiarkowane.

W handlu towarowym przywóz towarów kolonjalnych i manufaktów był normalny. Z Czech, Morawy i Austrji przywieziono 3000 cetnarów towarów modnych, z których znaczną część wysłano do księstw naddunajskich i do południowéj Rossji.

Z dniem 1 czerwca wchodzi w życie bezpośrednia komunikacja pomiędzy południowo-rossyjskiemi kolejami żelaznemi a koleją Karola-Ludwika, północną i górno szlązką. Bezpośrednia komunikacja odnosi się nietylko do osób podróżnych, lecz także do transportu towarów. Fakt ten przyczyni się niezawodnie do podniesienia ruchu przewozowego w Galicji. Dowiadujemy się nadto, że w ostatnich dniach odbyły się pod przewodnictwem dyraktora ruchu p. Antoniego Ursprunga konferencje pomiędzy zachodnio-rosyjskiemi kolejami żelaznemi a koleją Karola-Ludwika, północną, górno-szlązką i berlińsko szczecińską. Celem tych konferencyj jest zaprowadzenie bezpośredniéj komunikacji osobowéj i towarowéj pomiędzy wspomnianemi kolejami żelaznemi a koleją kijowsko-brzeską. Odkładając do osobnego artykułu szczegółowe wyjaśnienie korzyści, jakie ztąd dla Galicji powstaną, tymczasowo tylko wspominamy, że zmiany te ułatwią kupcom kombinację w przedsiębiorstwach a ruch przewozowy przyczyni się do podniesienia naszych stosunków handlowych. Konferencje cłowe w sprawie połączenia kolei Karola-Ludwika z koleją kijowsko-brzeską zostały już ukończone.

W czasie wiedeńskiéj wystawy powszechnéj wydawane będą także pomiędzy Kijowem a Wiedniem bezpośrednie bilety jazdy z znaczném zniżeniem cen. Ułatwienie to przyczyni się znakomicie do spotęgowania ruchu osobowego, gdyż już obecnie spieszy z wschodnich części Europy bardzo dużo podróżnych do Wiednia dla zwiedzenia wystawy powszechnéj. Większa część podróżnych przerywa jazdę dla odpoczynku we Lwowie albo w Krakowie, z czego miasta te odnoszą niezawodne korzyści.

Ceny cukru ustaliły się. W ostatnich 14 dniach przywieziono do Galicji około 4000 cetnarów tego artykułu. Za cetnar płacono 32—33 zła.

W handlu naftą osłabł popyt, ale ceny mimo to utrzymały się na dawnéj stopie. Na targach zagranicznych ciągle jeszcze panuje stagnacja a cena tego artykułu wynosi 14—15 zła.

W handlu spirytusem zapanowała także stagnacja.

Handel olejem rzepakowym podniósł się nieznacznie. Za cetnar płacono 22 do 23 zła.

Na rzepak ustał popyt, gdyż obecnie nie ulega już wątpliwości, że tegoroczny zbiór tego artykułu wypadnie pomyślnie.

Do Wiednia wysłano w ostatnich dniach z Galicji wielkie zapasy mięsa cielęcego i wołowego.

W Wiedniu poszukiwane są obecnie raki pod warunkami korzystnemi, gdyż za setkę płacą 6 zła. Wobec cen tego artykułu na targach galicyjskich, wywóz raków do Wiednia byłby niezawodnie korzystném przedsiębiorstwem.

Jaja wywożone były ciągle do Prus, a do Wiednia wysłano tylko małą ilość.

Przez Galicję odeszły w ostatnich czasach znaczne zapasy węgla mineralnego do Bukaresztu i Odessy.

W handlu zbożowym ruch był mierny a ceny ustaliły się. Przez granicę koło Brodów, Husiatyna, Podwołoczysk i Nowosielicy przewieziono w ostatnich 14tu dniach około 30,000 cetnarów pszenicy i żyta. Deszcz w ostatnich dniach ożywił także i w Rossji nadzieję, że w tym roku żniwo wypadnie pomyślnie.

Wrocław, 24 maja. — Powietrze w tym tygodniu dość ciepłe i przekropne bardzo korzystnie na roślinność wpływa; to téż rolnicy prawie wszędzie ze stanu siewów zadowolnieni i tylko w niektórych okolicach Francji i Węgier na rdzę się skarżą.

Na ostatniéj giełdzie naszéj notowano, za 1000 kilogr. pszenicy na ten miesiąc 89 tal., tyleż żyta na ten miesiąc 62 tal., na maj-czerwiec $59\frac{1}{4}$ tal., na sierpień-wrzesień $57\frac{1}{4}$ tal.

Na targu naszym od przeszłego tygodnia żadna nie zaszła zmiana i ceny wszelkich ziemiopłodów stale się utrzymały.

Notowano za 100 kilogramów: pszenicę białą $8\frac{1}{4}$—$9\frac{7}{12}$, żółtą $7\frac{1}{2}$—$9\frac{1}{6}$; żyto $5\frac{1}{4}$—$6\frac{1}{6}$; jęczmień $5\frac{1}{2}$—$6\frac{1}{4}$; owies $4\frac{5}{6}$ — 5; groch $4\frac{2}{3}$—$5\frac{1}{6}$; wykę $3\frac{11}{12}$—$4\frac{1}{12}$; łubin żółty $3\frac{1}{3}$—$3\frac{7}{12}$, niebieski $3\frac{1}{12}$—$3\frac{1}{3}$; rzepik $8\frac{1}{4}$ do $9\frac{1}{4}$; rzep $9\frac{1}{3}$—10; koniczynę za 50 kilogr. białą 12—18, czerwoną 10—$16\frac{1}{2}$ talarów.

Okowita bez zmiany za 100 litrów (100 kw. pol.) 100% Trallesa w miejscu $17\frac{5}{6}$ tal., na ten miesiąc, na maj-czerwiec, czerwiec lipiec 18 tal.; na lipiec-sierpień $18\frac{1}{3}$ tal., na sierpień-wrzesień $18\frac{1}{2}$ talarów.

Kryzis pieniężna nie pozostała bez wpływu na handel wełną; drogość gotówki musiała stosunkowo obniżyć ceny i większa część w ostatnim tygodniu zawartych tranzakcji okazuje notowanie 2—5 tal. niższe od cen targowych przeszłego roku.

Wystawa nasza maszyn rolniczych bardzo obfitą była w narzędzia gospodarstwu wiejskiemu nader pożyteczne. Żniwiarka amerykańska „Burdick Reaper“ (Ceres) i kosiarka „Kirby“ znalazły i tym razem najwięcéj wzięcia. Tartak przenośny z lokomobilą, również amerykańskiéj konstrukcji, pierwszy raz tutaj wystawiony, uznany został przez znawców za bardzo praktyczny. Kartoflarki (do wybierania kartofli) mianowicie na lekkie grunta, bardzo się podobały. Młockarnie z lokomobilami siły od 4—10 koni, najlepszych konstrukcji, wielki przedstawiały wybór. Ogólną uwagę zwracał także młynek do czyszczenia zboża z wyki i kąkolu (z pewnéj nadreńskiéj fabryki), który dziennie 40 korcy pszenicy jaknajdokładniéj czyści i tylko 124 tal. kosztuje.

Banknoty austrjackie po $89\frac{7}{8}$ tal. za 150 zła., banknoty ross.-polskie po $80\frac{3}{8}$ za 90 rsr.

Ostatnie wiadomości.

Najważniejszą wiadomością, bo europejskiego znaczenia, jest wyniesienie jen. Mac Mahona na prezydenta rzeczypospolitéj francuzkiéj. Zgromadzenie narodowe przyjęło większością 29 głosów dymisję Thiersa i wybrało na jego miejsce Mac-Mahona, który odpowiedział zaraz zgromadzeniu następującém pismem:

„Panowie deputowani! Posłuszny woli zgromadzenia narodowego, strażnika narodowego wszechwładztwa, przyjmuję godność prezydenta rzeczypospolitéj. Ciężka odpowiedzialność nałożoną jest na mój patrjotyzm, ale z pomocą bożą i poświęceniem się armji, która będzie zawsze armją prawa i opieki wszystkich prawych ludzi, będziemy daléj prowadzili razem dzieło oswobodzenia ziemi francuzkiéj i przywrócenia porządku i moralności w kraju. Utrzymywać będziemy pokój wewnętrzny według zasad, na których społeczność stoi. Daję wam na to słowo moje, jako człowiek uczciwy i żołnierz.“

Tak więc rzeczpospolita francuzka po 2 latach istnienia doszła znowu do punktu, do którego zawsze dochodziła, — do rządów jeneralskich. Krok jeszcze tylko do dyktatury, zamachu stanu, restauracji i....... do powszechnego głosowania.— Szczupła nader większość monarchiczna zgromadzenia narodowego nie bez celu powołała jenerała do steru państwa. Pod skrzydła wojskowe ucieka się zagrożona idea monarchizmu we Francji. Nowy prezydent zdaje się zrozumiał dobrze swą rolę, kiedy w odezwie wyraża się, iż ufa „w pomoc Bożą i poświęcenie armji“, i obiecuje pracować nad „przywróceniem porządku.“

Nowy prezydent powołał do boku swego nowe ministerstwo. Skład nowego gabinetu jest następujący:

Książę Broglie, wiceprezydent republiki; Boulé, minister spraw zagranicznych; Magne, spraw wewnętrznych; Ernoul, skarbu; Batbie, sprawiedliwości; Labouillerie, oświaty; Deseilligny, handlu; Dampierre, robót; Cissey, marynarki a tymczasowo również wojny. Wszyscy prawie należą do stronnictwa monarchicznego. Tak więc w miarę jak naród się republikanizuje, rząd robi się monarchiczny.

Dzienniki monarchiczne francuzkie naturalnie pochwalają wybór Mac Mahona, republikańskie zaś jeszcze milczą.

Wojska w Wersalu i Paryżu były skonsygnowane w koszarach, ale spokojność nie była zakłóconą.

Telegramy „Kraju“

Paryż 26 maja. Skonsygnowanie wojsk zostało wczoraj zaniechane. Na prowincji nie było nigdzie żadnych zamieszek.

Paryż 26 maja. Wszystko wróciło do zwykłéj fizjognomii zewnętrznéj. Rząd zamierza zgromadzenie narodowe odroczyć.

Wersal 26 maja. Na dzisiejszém posiedzeniu Zgromadzenia narodowego odczytano program rządowy Mac-Mahona, w którym tenże zapowiada, iż będzie pod względem utrzymania pokoju i organizacji wojsk prowadzić daléj energicznie politykę swego poprzednika; w wewnętrznéj polityce obiecuje trzymać się drogi konserwatywnéj i strzedz nienaruszalności najwyższéj zwierzchniczéj władzy zgromadzenia narodowego.

Rzym 26 maja. Policja przyaresztowała dziś kilku przywódców spisku międzynarodewego i zabrała ważne dokumenta. Izba przyjęła wszystkie pozostałe artykuły ustawy o klasztorach.

Kursa.— Wiedeń 26 maja godz. 4 m. 30. m. 4% zjednocz. dług państwa banku 66.90. — Zjedn. oblig. państwa w srebrze 70.90.—Losy z 1860 r. 97.50. — Akcje banku 955.—. — Akcje kredytowe 288.—.—Londyn 111.—.— Srebro 110.—. — Dukat —.—. — Lombardy 183.—. — Losy z 1864 r. 142.—. — Akcje franko-austr. 103.—. — Napoleony 8.89—. — Akcje kolei Karola Ludwika 210.—. — Akcje kolei lwow. czern. —.—. — Akcje kolei półn. wschodniéj 135.—. — Akcje banku związkow. 91.—.— Oblig. indemn. gal. 74.—.— Akcje banku wied. dla obrotu 182.—.—Akcje anglobanku 189.—.—Akcje kolei rząd. 323.—. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 163.—. — Tramway 245.—. Banku budowy

Usposobienie giełdy: mdło.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 26 maja.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie ..	—	—	76	50
kupon ubiegły ... —32				
4% Listy zastawne galicyjskie	—	—	71	50
kupon ubiegły 161				
5% Listy zastawne galicyjskie.....	—	—	77	50
kupon ubiegły 201				
4% Listy zastawne polskie serja I..	92	75	94	75
kupon ubiegły 170				
4% Listy zastawne polskie serja II.	92	25	94	25
kupon ubiegły 170				
5% Listy zastawne polskie nowe .	92	50	94	50
kupon ubiegły 212				
4% Listy likwidacyjne polskie.....	77	50	79	50
kupon ubiegły..... 194				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	—	—	87	50
kupon ubiegły 141				
6% Listy zastawne banku włościań.	—	—	96	—
kupon ubiegły 241				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
$5\frac{1}{2}$% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ 18-letnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	—	—	95	50
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	210	—	215	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	—	—	—	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła.........	—	—	25	—
„ 5% (Donau-regulirung).......	—	—	—	—
„ premjowe węgierskie.........	—	—	—	—
„ 3% tureckie 400 franków	—	—	—	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	25	—
Srebro nowe austrjackie...........	109	—	111	—
„ w kuponach	108	—	110	—
„ (obrączkowy rubel)........	170	—	175	—
Ruble papierowe rossyjskie.........	148	50	150	—
Talary pruskie..................	165	—	168	—
Dukat obrączkowy................	5	22	5	34
20-frankówka	8	80	8	98
Rumuńskie obligacje 100 tal.	40	—	42	—
WIEDEN, 24 maja.				
Renta austrjacka 5%..............	67	25	67	50
„ „ w srebrze 5%	71	—	72	25
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła........	278	—	281	—
„ 1839 1/5 „ 100 „	278		281	—
5% rząd. z r. 1854 za 250 „	95	50	96	50
% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	98	75	99	50
% „ „ 1860 1/5 „ 100 „ ..	114	—	116	—
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	142	50	143	—

	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	91	—	93	—
Kredytowe 1860 r..... „ 40 zł. m. k.	—	—	—	—
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	—	—		—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	30	50	31	—
Rudolfa............. „ 10 „	14	50	15	—
Salzburga........... „ 20 „	19	—	21	—
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	75	50	76	50
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła.	98	50	99	—
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	202	—	204	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	280	—	284	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	66	—	70	—
Franco austrjackie .... „ 80 „	109	—	111	—
„ węgierskie .... „ 80 „	62	—	64	—
Galic. banku hipotecz. . „ 160 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	—	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	198	—	205	—
Interventionsbank..... „ 80 „	—	—	—	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	—	—	—	—
Nationalbank	963	—	965	—
Unionbank .... za 200 zła.	160	—	163	—
Vereinsbank austrjackie „ 200 „	98	—	102	—
Verkehrsbank .... „ 80 „	184	—	186	—
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	—	—	—	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	—	—	—	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	—	—	—	—
Akcje kolei:				
Arcyksiężeia Albrechta 200 zła.....	—	—	—	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	—	—	—	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k..	235	—	236	—
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	195	—	197	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2155		2165	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	214	—	215	—
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	166	—	168	—
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	144	—	146	—
Rudolfbahn.......... 200 „ sr....	163	—	164	—
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	—	—	—	—
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	321	—	323	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	183	—	184	—
Theissbahn .... 200 „	222	—	225	—
Tramway wied. ..... 200 „	—	—	—	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr....	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	136	—	137	—
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	109	50	110	50

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 80	—	—	—	—
„ Wied..... 100 zł. m. k..	—	—	—	—
Bauverein „ 100 „ „ „ „	—	—	—	—
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. .... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	—	—	—	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	99	75	100	25
„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	87	—	87	50
„ „ gm. 40 ..... „ „	85	—	86	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	95	—	95	50
„ Banku Włośc. .. 8% „ „ ...	95	—	95	50
Nationalbank........ 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	88	—	88	50
Węg. tow. kred...... $5\frac{1}{2}$% „	84	—	84	75
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta.... 100 w. a. ...	—	—	—	—
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	90	—	90	50
Dniestrzańskie....... 5% „ „ ..	—	—	65	—
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k....	—	—	89	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	85	50	86	50
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	—	—	100	—
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „ ..	101	50	102	—
„ II. em. .... 5% „	97	50	98	50
„ 1871 III. .... 5% „	95	—	95	50
Kasz. Oderb. .... 5% „	90	50	91	50
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865....... 5% sr. w. a..	—	—	—	—
„ II 1867....... 5% „ „ „	—	—	—	—
„ III 1868....... 5% „ „ „	—	—	—	—
„ IV 1872....... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	—	—	—	—
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	—	—	87	—
Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	109	25	109	50
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	—	—	—	—
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	—	—	79	50
„ Ostbahn.... 300 5% „ „ „	72	50	73	50
WARSZAWA, 24 maja.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1. 4%	94	95	95	25
„ „ „ 2. 4%	94	—	94	30
kupon ubiegły..............	1	$68\frac{8}{9}$	—	—
„ nowe 5%	94	—	94	30
kupon ubiegły..............	2	$11\frac{1}{9}$	—	—
„ likwidacyjne.... 4%	79	05	79	35
kupon ubiegły	1	$92\frac{2}{9}$	—	—

tak ma być

Uwiadomienie.

W skutek wielokrotnych zapytywań podaje się do wiadomości, że sprzedaż węgla w tutejszych kopalniach nieodbywa się już przez p. Glassa z Trzebini, iecz przez podpisany Zarząd, z którym to Szanowni interesanci mający chęć nabycia węgli raczą się wprost znosić.

Zarząd zakładów górniczych i hutniczych (4159 1-3)

Hr. Adama Potockiego

w Sierszy.

Dr. HERZL,

dentysta

członek honorowy i ordyn. dentysta c. k. austr. zakładu głuchoniemych i ogólnego zakładu ciemnych pod najwyż. protektoratem J. c. k. Wysokości arcyks. Franciszka Karola, posiadacz krzyża i c. k. austr. węg. przywileju na sztuczne

zęby i szczęki.

WIEDEŃ.

Adlergasse Nr. I, w domu Müllera.

Ordynuje od 8 zrana do 6 godziny wieczorem, także w święta i niedziele. 4363 1-4).

Wszystkim PP. interesantom uprzejmie donosimy, iż w skutek odebrania potwierdzenia koncesyi przez c. k. Namiestnictwo do otworzenia fabryki mydła w tutejszém mieście odtad dopiero zamówienia wszelkie uwzględniać i wykonywać będziemy (4355 2 3).

J. Brink jr. i Spółka

fabryka mydła

w Tarnowie.

Otrzymawszy już wszelkie gatunki

wód mineralnych

krajowych i zagranicznych, mam zaszczyt zawiadomić o tém Szan. Publiczność, że takowe po najumiarkowańszych cenach

hurtownie i częściowo

sprzedaję. Żeby módz dostarczać Szan. Publiczności ciągle świeżych wód odbieram

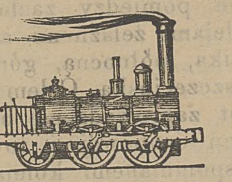
co tydzień świeże przesyłki.

Licząc zatem na liczne zamówienia, polecam się z poważaniem

Józef Goldwasser

Stradom w domu p. Deichesa sklep narożny przy moście.

(4270 6-6).

C. k. uprzywil. galicyj.  **kolej Karola Ludwika.**

OGŁOSZENIE.

Z dniem 13 Maja r. b. aż do dalszego rozporządzenia zaprowadza się

ruch towarowy związkowy

między większemi stacyami południowo-rosyjskich kolei z jednéj strony i koleją Karola Ludwika, jako też koleją północną cesarza Ferdynanda z drugiéj strony pod nazwą:

„południowo-rosyjsko-austryjacki“,

zaś między większemi stacyami południowo-rosyjskich kolei z jednéj strony i górno-szląską koleją, jako też Berlińsko-Szczecińską koleją z drugiéj strony pod nazwą:

„południowo rosyjski-północno niemiecki“.

Stacye, które do tego ruchu związkowego są przyłączone, jako też dotyczące bliższe szczegóły powziąć można z dotyczącego regulaminu i taryf, które nabyć można w dyrekcyi ruchu we Lwowie, w naszych stacych związkowych, jako też w ekonomacie naszéj jeneralnéj dyrekcyi w Wiedniu.

Lwów w Kwietniu. (4352 3-3).

Dyrekcya ruchu.

Zakład kąpielowy

w Żegiestowie

zostaje otwartym dnia 1 Czerwca. Rady lekarskiéj będzie udzielał dr. Kazimierz **Grabowski** z Krakowa. — Zarząd postarał się o dobrą kuchnię. (4361 1-3)

Od wielu lat w najwyższych i najdalszych warstwch znany i ulubiony

Proszek dla Dam

z apteki „pod złotym jeleniem“, na Kohlmarkt Nr. 11 udziela natychmiast **skórze białości, gładkości i delikatności,** nawet bynajmniéj nie będąc szkodliwą. Cena pudełka proszku **różowego** lub **białego 50 kr.**

Prawdziwy ma tylko jedynie w głównym i rozsyłkowym składzie, w aptece „pod złotym jeleniem“ Kohlmarkt L. 11 **W. Twerdy** w Wiedniu. (4278 6-20).

Do apteki Stockmara

w Krakowie

potrzebnym jest **praktykant z ukończoną 4 — 5 klasą gimnazyalną.** (4362 1-3).

Do restauracyi kolejowéj w **Chyrowie** potrzeba

KELNERA

prowadzącego interes z kaucyą 100 złr. — Jeżeli żonaty, może objąc i trzecią klasę. Czas wstąpienia do obowiązku 1 Czerwca r. b. (4358 2-3).

BELGIQUE **SPA** BELGIQUE

ŻELAZNE MINERALNE WODY, najdawniejsze i najbogatsze w swiecie w żelazo. — Sezon wód-od 1[go] maja do 31[go] paździemika. — Pięknym wów wystrojony budynek dla kąpieli. — Osiem z ódeł, wiadomych swoimi własnosciami, wyleczające anemii, bladaczki, konsumpcii, niepłodności, dziecinne choroby, choroby żołądka, ócz, urynowego kanała, pęcherzowy kamień i t. d PYSZNE KAZINO. Salony dla konwersacij i gier dozwolonych. Bale i tańcujące wieczory. — Teatr. — Koncerta podczas dnia i wieczorem. Hoteli, restawracii i kawiarni pierwszego rzędu. Polowanie, połów, ryb, strzelanie do celu. Ardeńskie koni. Wielkie wyścigi. — Steeple chase. — Sprzyjająca dla zdrowia miejscowość; przechadzki i okolicy znamienite. Komunikacii s całą Europą za pomocą żelaznej drogi. Telegraf.

Instytut Ordynacyjny dla słabości ukrytych i skórnych

Dr. L. Gotlieb Kraus,

em. sekundarjusz klin ki i oddziału dla syfilitycznych przy c. k. wiedeńskim szpitalu powszechnym.

Wien, Franz Josefs-Quai, WerderThorgasse, II. Stock.

Świeże i zastarzałe upławy rurki moczowéj i upławy kobiece, leczą sie **radykalnie** według metody **całkiem nowéj, licznemi świadectwami stwierdzonéj,** nie sprawiajac najmniejszego bolu i to w 2ch lub 3ch po sobie nastepujacych posiedzeniach.

Ordynacya od 11 — 2 i od 5 — 8 wieczór.

Także listownie. 4104(-?)I

Wielki skład

rur z żelaza lanego i kutego

tudzież gliniany h, jako też rur do spajania

utrzymuje zawsze (4295 9-10).

kontynentalne akcjne Towarzystwo do zakładania wodociągów i urządzeń gazowych

(Continental-Actien-Gesellschaft für Wasser- u. Gas-Anlagen)

w **Berlinie,** Prinzenstrasse 71, w **Wrocławiu** Altbüsserstrasse 12, w **Gracu** Radetzky Str. 1.

Dyskontowo-komandytowe Towarzystwo

URBAN, J. SCHEICH,

Wiedeń I, Hessgasse L. 1., Ecke der Schottenbastei

przyjmuje na procent

WKŁADKI PIENIĘŻNE

do obracania **w sprawach lombardowych z**

3 dniowém wypowiedzeniem na 7%
14 dniowém wypowiedzeniem na 8%
30 dniowém wypowiedzeniem na 10%
} **i udział w półrocznych dywidendach.**

Przy zakupnie papierów przyjmuje nasz kantor wymiany te kwity wkładkowe **bez wypowiedzenia** w zapłacie i **kapitalizujemy** półrocznie przypadające odsetki aż do dowolnego czasu na **czynsze od czynszów.** — Polecenia dla c. k. giełdy wykonuje się jak najlepiéj. (4314 8-10)

Wiedeń, w Maju 1873.

Dyrekcya.

Lodownia w wozie kolejowym

Austr. Stowarzyszenie dla Handlu i zaopatrzenia

(dawniéj F. Bahl)

(Oester. Handels- u. Approvisionirungs -Verein)

Fleischabtheilung Grossmarkthalle w Wiedniu

zawiadamia niniejszém P. T. przesyłających z **Bukowiny i Galicyi,** że mięso przesyła się na całéj linii **aż do Wiednia w wozach kolejowych, napełnionych lodem.** — Korzystając z téj sposobności polecamy przesyłkę **wołowiny, cielęciny i wieprzowiny,** których jak najkorzystniejszą sprzedażą się zajmujemy. (4356 2-6).

W drukarni "Kraju" pod zarządem St. Gralichowskiego.